

Cierpliwość Pana Boga

Druga część czytanej dzisiaj Ewangelii mówi o wielkiej cierpliwości Pana Boga: *Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc.* Bóg jest cierpliwością, Jego wielka miłość względem nas objawia się w Jego wielkiej cierpliwości wobec człowieka. Jedną z cech nas ludzi jest skłonność do napadów gniewu i brak gotowości do wybaczenia lub znoszenia cierpliwie kogoś, kto jest dla nas ciężarem. W takiej sytuacji człowiek potrafi wykonywać różne niestosowne rzeczy. Lubi surowo karać: nie odzywa się, unika, a czasami obmyśla odwet – *ja mu pokażę.* Z drugiej strony wiemy, jak często życie wymaga od nas cierpliwości. Słyszymy to od dobrych rodziców. Jak wiele cierpliwości wymaga dobre wychowanie dzieci. Każda matka i ojciec o tym wiedzą. Może dlatego wychowuje się we dwoje, bo jak jedno cierpliwość traci, to jest jeszcze drugie. Bóg jest Bogiem cierpliwym. Jak wiele razy mógłby się na nas obrazić i powiedzieć: to już koniec, więcej ci nie wybaczę. A jednak ciągle na nas czeka. W cierpliwości Boga względem nas najbardziej objawia się Jego moc. Gdy tracimy cierpliwość, tracimy moc, tracimy wszystko, i tracimy bliźnich. Brak cierpliwości nas uśmierca, i uśmierca bliźnich. Cierpliwość daruje życie, na nowo je budzi, ożywia. Szczere przebaczenie daje życie przebaczanemu i temu, któremu wybacza. Dlatego św. Paweł pisze: *Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość.* Boże cierpliwy obdarz nas Twoją cierpliwością.

[prob.]